

Melchior Wańkowicz (1892-1974)

Melchior Wańkowicz urodził się 10 stycznia 1892 w rodzinnym majątku Kałużyce położonym nieopodal Mińska na Białorusi. Imię dostał po ojcu, powstańcu styczniowym, który zmarł w roku urodzenia się syna. Matka, Maria ze Szwoynickich, zmarła trzy lata później.

Przyszły pisarz wychowywał się na Kowieńszczyźnie w majątku babki. Ten czas, wczesnego dzieciństwa, odtworzył potem w jednej z najpiękniejszych w polskiej literaturze opowieści o schyłku ziemiańskiego życia, pt. "Szczeniące lata", która ukazała się w 1934 roku.

Wańkowicz studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W 1914 został powołany do wojska rosyjskiego, skąd udało mu się zwolnić na podstawie sfałszowanego świadectwa zdrowia.

Wańkowicz i Wielka Wojna

W latach I wojny światowej był pełnomocnikiem Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego do ewakuacji Polaków z terenów Rosji.

W czasie wojny - w 1916 roku - Wańkowicz ożenił się z Zofią z Małagowskich, koleżanką z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Niedługo po ślubie wstąpił do I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego, formowanego w rejonie Mohylewa. Na początku 1918 Wańkowicz jako żołnierz Korpusu walczył z bolszewikami, a za udział w walkach został odznaczony Krzyżem Walecznych. W maju 1918 brał udział w buncie przeciwko zawarciu porozumienia z Niemcami. Postawiony przed sądem polowym, został uniewinniony. Swoje przeżycia opisał w "Strzępkach epopei"

Po wojnie 1920 roku Wańkowicz kontynuował w Warszawie przerwane studia prawnicze, ukończył je w 1923 roku i rozpoczął pracę na stanowisku naczelnika Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W 1924 roku założył Towarzystwo Wydawnicze Rój, którego był współwłaścicielem i redaktorem naczelnym aż do 1939 roku. Rój publikował m.in. Tuwima, Gombrowicza, Parnickiego, tam "Ładem serca" debiutował Jerzy Andrzejewski, tam wreszcie ukazały się pierwsze wydania "Sklepów cynamonowych" i "Sanatorium pod klepsydrą" Bruno Schulza.

„Cukier krzepi” Wańkowicza

W okresie międzywojennym Wańkowicz poświęcił się pracy dziennikarskiej i literackiej, publikując między innymi w "Kurierze Warszawskim", "Wiadomościach Literackich" i "Kurierze Porannym". Był między innymi doradcą reklamowym Związku Cukrowników Polskich i to on właśnie wymyślił słynne hasło: "Cukier krzepi".

Dostałem, jak przypuszczam, najwyższe honorarium na świecie za dwa słowa, +Cukier krzepi+ - 5000 zł przedwojennych, czyli na ówczas 500 przedwojennych dolarów za słowo. Tak cenne mogą być słowa" - opowiadał pisarz Krzysztofowi Kąkolewskiemu w wywiadzie "Wańkowicz krzepi". Pisarz zwyciężył też 50 lat później w konkursie na hasło reklamowe LOT-u: "LOT-em bliżej.

Przez ostatnie lata przedwojenne pisarz wraz z rodziną - żoną i dwiema córkami, Krysią i Martą - mieszkał w Warszawie na Żoliborzu, w słynnym "Domeczku" przy ulicy Dziennikarskiej, o którym wzruszająco pisał w "Zielu na kraterze".

Przed wojną największe powodzenie miał tom "Na tropach Smętka" - reportaż z podróży kajakowej po Prusach Wschodnich. Wańkowicz pokazywał ścieranie się żywiołu polskiego i niemieckiego na tych terenach, toczącą się tam walkę o polską tożsamość obywateli.

Był mistrzem opowieści reportażowej, w której fakty łączył z elementami fikcji fabularnej. Postulował się barwną polszczyzną wyrosłą z tradycji gawędy szlacheckiej. "Mnie interesuje prawda syntetyczna, a nie dokumentalna, z każdego losu biorę, co w nim jest szczególnego, to wyjątkowe, gęste, mocne inaczej byłoby to szare, nijakie" - powiedział w wywiadzie "Wańkowicz krzepi".

Wańkowicz i Monte Cassino

W chwili wybuchu II wojny światowej Wańkowicz wyjechał do Rumunii, a latem 1940 roku przedostał się na południe Europy, przebywał na Cyprze, potem w Palestynie. Od 1943 był korespondentem wojennym 2 Korpusu Wojska Polskiego, podróżował po Bliskim Wschodzie. W maju 1944 uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino, za co odznaczony został Krzyżem Walecznych.

Po wojnie Melchior Wańkowicz zamieszkał w Londynie. Uznał, że do Polski nie ma po co wracać - jego starsza córka Krysią, żołnierz "Parasola", zginęła w Powstaniu Warszawskim, żoliborski "Domeczek" został zburzony. W Londynie współpracował m.in. z "Wiadomościami" oraz z "Dziennikiem Polskim".

Zaraz po wojnie Wańkowicz zaczął pracować nad swoją największą i najbardziej znaczącą książką, która rozrosła się do trzech tomów ukazujących się kolejno w latach 1945-47 w Rzymie, pod tytułem "Bitwa o Monte Cassino".

W 1949 r. Wańkowicz przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, gdzie osiadła jego druga córka - Marta. Pisarz nie odnalazł się jednak w amerykańskiej rzeczywistości, w maju 1958 roku powrócił do Polski.

Proces Wańkowicza

W 1964 Wańkowicz podpisał "List 34", adresowany do ówczesnych władz PRL i zawierający protest przeciwko polityce kulturalnej państwa.

Władze rozpoczęły nagonkę na pisarza. Oskarżono go o to, że przekazuje za granicę materiały godzące w Polskę i współpracuje z Radiem Wolna Europa. Wańkowiczowi wytoczono proces i skazano go na trzy lata więzienia. W procesie przeciwko pisarzowi zeznawał Kazimierz Koźniewski, niegdyś narzeczony córki Wańkowicza, wieloletni przyjaciel domu i, jak się okazało, współpracownik UB. Wańkowicz w areszcie spędził pięć tygodni. Władze chciały, aby pisarz zwrócił się z prośbą o ułaskawienie. Kiedy tak się nie stało, wstrzymano wykonanie wyroku ze względu na wiek i stan zdrowia aresztanta. Dopiero w 1990 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok i pośmiertnie uniewinnił Wańkowicza.

Melchior Wańkowicz zmarł w Warszawie 10 września 1974 r. w wieku 82 lat. Do końca był niepokorny. Władze zaproponowały jego córce Marcie Erdman pochowanie ojca na koszt państwa. Ta jednak odmówiła, zgodnie z wolą pisarza, który przed śmiercią powiedział: *Nie życzę sobie, by oni fotografowali się nad moją trumną*. Pisarz pochowany został na Powązkach.

[źródło: <https://dzieje.pl/postacie/melchior-wa%C5%84kowicz-1892-1974>]